

Pożary i wielkie wydarzenia w poezji cieszyńskiej

Data publikacji: 26.02.2019 15:00

W maju tego roku minie 230 rocznica wielkiego pożaru w Cieszynie i z tej okazji 22 lutego miał miejsce w Książnicy Cieszyńskiej wykład z cyklu „Cymelia i osobliwości” poświęcony opisom pożogi w poezji na przestrzeni dziejów i w ogóle odnotowywaniu ważnych wydarzeń historycznych w formie mowy wiązanej.



Fot: (indi)

Prelegentka dr Aleksandra Golik-Prus zwróciła uwagę, że od czasów antycznych po XIX wiek zapisywano w formie poezji to, co dzisiaj kronikarze odnotowaliby suchą prozą. Ponadto wiersze te na ogół były po łacinie, albowiem poezja łacińska miała odpowiedni rytm. A to można było usłyszeć na własne uszy, gdyż kilka wierszy w oryginale, w tym utwór Leopolda Szersznika opisujący pożar 1789 roku przeczytała.

Innym przytoczonym utworem, ale już gloryfikujący Cieszyn po odbudowie zniszczonego w pożodze ratusza była „Carmen in coronamentum turris curias Teschinensis...” autorstwa Ignacego Ekhela, czyli „Pieśń na uwieńczenie koroną wieży ratusza cieszyńskiego...”

Ciekawotką jest, że na samym końcu wspomnianych wierszy, został przez ich autorów umieszczony chronostych. Jest to, powstały w okresie baroku, rodzaj łamigłówki, w której wykorzystywany jest fakt, że niektóre litery alfabetu łacińskiego są również cyframi. Zsumowanie występujących w tekście znaków M, D, C, L, X, V oraz I dawało datę przykładowo powstania danego tekstu, albo datę opisywanego wydarzenia. W przypadku utworu Szersznika jest tam ukryty rok wielkiego pożaru, czyli 1789.

(ÿ)